

# Rewolucja solidarności 1980- 1981

## *Polska Gierka*

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów chciała podwyżkami cen żywności zmniejszyć siłę nabywczą ludności o 14 proc. Gdyby o tyle samo spadły zakupy mięsa i cukru, „zaoszczędzone” produkty zamierzano wyeksportować, by pozyskać 50 mln USD na przypadającą w lipcu spłatę raty kredytu. Z powodu buntu robotników Radomia i Ursusa pomysł nie wypalił, więc sięgnięto po inne rozwiązanie: wprowadzono kartki na cukier. Każdemu obywatelowi przydzielono po 20 kg miesięcznie, resztę sprzedano za granicę. W stosunku do potrzeb nie był to nawet półśrodek. Jak informował poufny raport, państwo wydawało już o 20 proc. więcej, niż zarabiał. Utrzymanie takiego tempa wzrostu deficytu budżetowego musiało się skończyć krachem. Zapobiec katastrofie miał ogłoszony jeszcze w 1976 r. tzw. manewr gospodarczy. Określenie jak najbardziej trafne, gdyż zamiast reform jedynie manewrowano. Zmniejszono inwestycje, co prowadziło do horrendalnego marnotrawstwa, bo wielu rozpoczętych budów po prostu nie kończono. Włożone w nie pieniądze przepadały bezpowrotnie.

Z produktów licencyjnych poza „maluchami” nie sprzedawano prawie nic. Jedynym (poza żywnością i alkoholem) źródłem coraz trudniejszych do zdobycia dolarów stały się surowce, zwłaszcza węgiel. Właśnie wtedy na pełnych obrotach ruszyła „propaganda sukcesu”, wmawiająca ludziom, że wbrew temu, co widzą dookoła, nie jest gorzej, lecz lepiej. Zmierzająca do załamania gospodarka PRL stawała się „dziesiątą potęgą przemysłową świata”. Koronnym dowodem miało być ustanawianie kolejnych rekordów wydobywania węgla: 179 mln ton w 1976 r., złamanie bariery 200 mln w 1979 r.

Nie ujawniano jednak prawdziwych przyczyn tej rekordomanii. Tego, że w górnictwie zlikwidowano wolne niedziele, wprowadzono system czterozmianowy i 35 dniówek w miesiącu, że rosła liczba wypadków. Liczyło się tylko to, by wydobyć jak najwięcej węgla i sprzedać go za dewizy, nawet po cenach dumpingowych. Ale dług i tak narastał.

## *Zabójcza zima*

Ta zima zadała śmiertelny cios. Marznący ludzie i przemysł potrzebowali węgla, ale węgla nie było. Szukając funduszy na spłatę kolejnych rat długu i import tego, co niezbędne, premier Jaroszewicz podjął bowiem jesienią 1978 r. decyzję o sprzedaży zapasów.

Gdy paliwa zaczęło brakować elektrowniom, setki fabryk musiały ograniczyć czy zatrzymać produkcję. Gierek do końca starał się zachować twarz i spłacał raty. Cenę za to płaciło społeczeństwo, zmuszone do wystawiania w tasiemcowych kolejkach przed pustymi sklepami. [Wprowadzono] system tzw. sprzedaży komercyjnej – bez kolejek, ale po wyższych cenach. Chociaż był to skromniuteńki załazek rynku, prawa ekonomiczne zadziałały i do sklepów zapewniających producentom wyższe dochody natychmiast trafiły niemal wszystkie produkty lepszej jakości

## **Odpowiedz na pytanie**

**Pytanie 1.** Jakie były przyczyny kryzysu gospodarczego Polski

Kryzys wywoływał reakcję społeczną w postaci strajków. Władze próbowały ratować sytuację podwyżkami płac. Kiedy jednak w lipcu 1980 wprowadzono podwyżki cen mięsa, kolejny raz doszło do strajków. Objęły one przede wszystkim Wybrzeże, a zwłaszcza Stocznnię Gdańską, w której robotnicy domagali się poprawy sytuacji ekonomicznej, powstania wolnych związków zawodowych i przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz

16 sierpnia 1980 roku w Gdańsku, a 18 sierpnia w Szczecinie powstały międzyzakładowe komitety strajkowe. Na czele komitetu gdańskiego stanął Lech Wałęsa. 17 sierpnia w Gdańsku sformułowano 21 postulatów, które stanowiły swego rodzaju program strajkujących.

Podręcznik strona 185

**Pytanie 2.** Po przeczytaniu 21 postulatów strajkujących odpowiedz na pytanie. Który z postulatów, twoim zdaniem, można uznać za najważniejszy. Uzasadnij swój wybór.

**Odpowiedz na pytanie 2 odeślij do 11 maja 2020 r. na mój adres e-mail**